Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 9.09.2019 www.osw.waw.pl

Wymiana więźniów pomiędzy Rosją a Ukrainą

Jan Strzelecki

7 września po wielomiesięcznych negocjacjach doszło do wymiany więźniów pomiędzy Rosją a Ukrainą, która objęła po 35 osób z każdej ze stron. Według przecieków medialnych początkowo Ukraina domagała się zwolnienia 150 więźniów, natomiast na liście przedstawionej przez stronę rosyjską były 34 osoby. Zapowiedziano, że kontynuowane będą rozmowy na temat wymiany pozostałych więźniów (rozpoczną się one prawdopodobnie 18 września podczas spotkania tzw. grupy kontaktowej w Mińsku). Rosyjskie MSZ uznało wymianę więźniów za pierwszy pozytywny sygnał wskazujący na perspektywy przezwyciężenia pata w relacjach obu państw.

Wśród uwolnionych przez Rosję znaleźli się najbardziej znani więźniowie polityczni. Jednym z nich jest Ołeh Sencow**,** ukraiński reżyser, który został aresztowany w 2014 r. na Krymie, a następnie skazany przez rosyjski sąd w sfingowanym procesie na karę 20 lat pozbawienia wolności za „działalność terrorystyczną na terytorium Krymu". Uwolniono także 24 ukraińskich marynarzy zatrzymanych po tzw. incydencie na Morzu Czarnym, do jakiego doszło 25 listopada 2018 r., gdy jednostki ukraińskie podczas próby przejścia przez Cieśninę Kerczeńską zostały ostrzelane i zatrzymane przez okręty rosyjskie. Na Ukrainę wrócili również m.in.: aktywista z Krymu Wołodymyr Bałuch, dziennikarz Roman Suszczenko i student porwany z terytorium Białorusi Pawło Hryb.

Wśród przekazanych Rosji znalazł się Wołodymyr Cemach, jeden z dowódców obrony przeciwlotniczej donbaskich separatystów, który w czerwcu br. został w brawurowej akcji ukraińskich służb specjalnych zatrzymany i wywieziony z terytoriów okupowanych. Miał on być ważnym świadkiem w sprawie zestrzelenia malezyjskiego boeinga nad Donbasem. Negatywnie w sprawie wydania Cemacha wypowiadały się władze Holandii (w katastrofie boeinga zginęło najwięcej obywateli tego kraju), a jego dodatkowe przesłuchania przez holenderskich śledczych, wedle doniesień medialnych, były przyczyną opóźnienia wymiany więźniów. Strona ukraińska uwolniła również redaktora naczelnego agencji RIA Novosti Ukraina Kiriłła Wyszynskiego oskarżanego przez prokuraturę ukraińską o zdradę (Wyszynski ma podwójne obywatelstwo). Na liście osób, które opuściły ukraińskie więzienia, znajduje się także kilkanaście podejrzanych o szpiegostwo na rzecz Rosji, organizację zamachów i zamieszek.

Komentarz

- Zgoda na wymianę więźniów miała zademonstrować konstruktywną postawę Moskwy oraz zapewnić jej przychylność liderów Francji i Niemiec w obliczu negocjacji na temat

przyszłości Donbasu oraz debaty w UE o przyszłości sankcji. Zgoda na wymianę więźniów nie oznacza jednak, że Moskwa gotowa jest na ustępstwa wobec Kijowa w kluczowych kwestiach politycznych dotyczących statusu Donbasu i Krymu. Strategia Kremla polega na wymuszeniu na Ukrainie decentralizacji i przyznania autonomii dla Donbasu w ramach państwa ukraińskiego, co *de facto* oznaczałoby legitymizację separatystów oraz przełożyłoby się na wzrost instrumentów oddziaływania przez Moskwę na całej Ukrainie. Rosja liczy, że uda jej się zyskać międzynarodową akceptację dla takiej formuły w ramach planowanego, pierwszego od trzech lat, spotkania przywódców tzw. formatu normandzkiego (Francja, Niemcy, Rosja, Ukraina), a w rezultacie pozwoli na złagodzenie zachodnich sankcji.

- Doprowadzenie do wymiany jeńców jest sukcesem prezydenta Wołodymyra Zełenskiego, który pokazał, że może skutecznie prowadzić negocjacje z Rosją. Wzmocni to jego pozycję wewnętrzną nawet mimo krytyki części mediów, które negatywnie oceniły wypuszczenie Wołodymyra Cemacha. W założeniu władz w Kijowie powrót 35 ukraińskich więźniów ma być jedynie pierwszym krokiem w procesie uregulowania konfliktu w Donbasie. Zełenski liczy, że uda mu się porozumieć z Moskwą w sprawie zakończenia działań wojennych, co byłoby wypełnieniem jednej z jego najważniejszych obietnic przedwyborczych. Z wypowiedzi ukraińskich dyplomatów można jednak wnioskować, że Kijów zdaje sobie sprawę, że wiązałoby się to z bolesnymi ustępstwami wobec Rosji. Gdyby doszło do realnego postępu w procesie pokojowym, głównym ryzykiem dla nowych władz Ukrainy będzie reakcja ukraińskiego społeczeństwa. Jeśli ewentualne porozumienie zostanie potraktowane przez aktywną część społeczeństwa, w tym weteranów konfliktu w Donbasie, jako zdrada, może to doprowadzić do głębokiego kryzysu wewnętrznego.